

Sygn. akt XI GC 1276/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Przemysław Badurka

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko K. K. (1)

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 1276/15

Sprawa rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2015 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła przeciwko pozwanemu K. K. (1) pozew o zapłatę kwoty 5741,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot i terminów wskazanych w treści pozwu wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwany zawarł za pośrednictwem telefonu z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę na wykonanie strony internetowej (...), a następnie nie uregulował należności za faktury wystawione za realizację umowy. Powódka wskazała nadto, iż pierwotny wierzyciel sprzedał zorganizowaną część przedsiębiorstwa, związaną z prowadzeniem stron www firmie (...), a ta scedowała należności na powoda.

Po wydaniu w sprawie nakazu zapłaty i wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu sprawa została przekazana tut. sądowi. Pozwany wniosł o oddalenie powództwa, wskazał, że nigdy nie zawarł umowy, z której powódka wywodzi żądanie, a roszczenia powódki są przedawnione.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 17.08.2011 r. do pozwanego zadzwoniła konsultantka firmy (...). Utrwalony fragment rozmowy przedstawiał się następująco:

Konsultantka:

Panie K. K. (1) w tym momencie informuję o rozpoczęciu rejestrowania rozmowy i ustnym zawarciu umowy dnia, dzisiaj mamy 17 sierpnia 2011 r. między firmą (...) SP. Z O.O. z siedzibą w W. przy ul. (...) z numerem naszym NIP (...), reprezentowaną przeze mnie, ja nazywam się M. R., zwaną dalej P. a firmą - firma nazywa się K. K. (1) PRANIE I SPRZĄTANIE.

K. K. (1):

Tak.

Konsultantka:

Z siedzibą na ul. (...) w W., z numerem pańskim NIP (...). Reprezentowaną przez Pana K. K. (1), właściciela firmy, zwanym dalej KLIENTEM, na świadczenie przez P. usługi (...) w pakiecie P. (...), która polega na:

- rejestracji domeny - i tak jak z Panem ustalałam, to by było(...) na serwerze P., domena bez polskich znaków;
- rejestracji konta e-mail (...);
- instalacji oprogramowania stanowiącego stronę internetową składającą się z: profesjonalnej szaty graficznej, profesjonalnego logo, zakładki przeznaczonych na treść typu tekst lub grafika, zakładki galeria, zakładki z mapą dojazdu, zakładki z formularzem kontaktowym, modułu G.-G., modułu S., modułu z licznikiem odwiedzin strony, rejestracji strony w wyszukiwarce G. i rejestracji firmy w Mapach G..

P. uruchomi usługę, czyli stronę w ciągu od dwóch do pięciu dni roboczych i bezpłatnie umieści oryginalną treść typu tekst lub grafika przesłaną przez KLIENTA w formie elektronicznej w ciągu dwóch tygodni. Dodatkowo KLIENT otrzyma dostęp do systemu zarządzania treścią strony, czyli ta funkcja (...), dzięki któremu będzie mógł samodzielnie i bezpłatnie dodawać lub usuwać treść typu tekst lub grafika w zakładkach strony. Łączna powierzchnia dyskowa do wykorzystania w celu przechowywania treści strony i wiadomości e-mail wynosi w tym przypadku 200Mb. Umowa zawierana jest na czas określony dwudziestu czterech miesięcy, po upływie okresu obowiązywania umowy, umowa ulegnie przedłużeniu na czas określony kolejnych dwudziestu czterech miesięcy, chyba że któraś ze stron na co najmniej pół roku przed datą upływu obowiązywania umowy złoży listownie pisemne oświadczenie o braku woli przedłużenia umowy. I tak jak mówiłam, abonament kwartalny wynosi czterysta czterdzieści dziewięć złotych, siedemdziesiąt groszy netto, płatne zawsze z góry, a jednorazowa opłata instalacyjna wynosi czterdzieści dziewięć złotych, dziewięćdziesiąt groszy netto płatne wraz z pierwszą fakturą.

I P. w ciągu pięciu dni prześle na adres korespondencyjny pierwszą fakturę, której terminem płatności przelewem na konto P. wskazane na fakturze będzie kolejnych pięć dni roboczych. Tak jest normalnie, jednakże z Panem umawiałam się, że to będzie po prostu do końca sierpnia bieżącego roku uregulowane.

I podsumowując, ja rozmawiałam z Panem K. K. (1), właścicielem firmy. I jeżeli wszystko się zgadza, to proszę o potwierdzenie zawarcia umowy na przedstawionych warunkach i wystarczy, że Pan powie „tak, potwierdzam”. I rozumiem, że Pan potwierdza?

K. K. (1) :

Tak.

Konsultantka:

To poproszę powiedzieć „tak, potwierdzam”.

K. K. (1):

Potwierdzam.

Konsultantka :

„Tak, potwierdzam” Panie K. musi być.

K. K. (1):

Tak, potwierdzam.

Informacje odczytywane były przez konsultantkę w bardzo szybkim tempie.

Dowód: nagranie na CD k. 186, stenogram k. 184-185

Pozwany nie był świadomy, że rozmowa prowadzi do zawarcia umowy i obciążenia go obowiązkiem płacenia abonamentu.

Dowód: zeznanie pozwanego k. 208

W dniu 21 września 2011 r. (...) sp. z o.o. sprzedała (...) z siedzibą w D. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, dotyczącą przedsięwzięcia (...), a więc sprzedaży usług internetowych. W zestawieniu wierzytelności objętych sprzedażą wymieniono wierzytelności wobec pozwanego.

Dowód: umowa z załącznikiem - k. 66-73

(...) wystawiała pozwanemu faktury na kwoty kolejno: 535,14 zł, płatne do 29.11.2011 r., 535,14 zł, płatne do 29.02.2012 r., 452,82 zł płatne do 12.06.12, 535,14 zł płatne do 31.08.2012 r., 535,14 zł, płatne do 29.11.2012 r., 449,70 zł płatne do 4.03.2013 r., 449,70 zł płatne do 29.05.2013, a poczynając od sierpnia 2013 r. 15 faktur po 149,90 zł – ostatnia za październik 2014 r. Do każdej z faktur wystawione było pismo, informujące o przesłaniu pozwanemu faktury, wskazujące w treści warunki zawartej umowy.

Dowód: faktury z pismami k. 74-139

(...) (aktualna nazwa spółki (...) z siedzibą w B.) zbyła wierzytelności wobec powoda na rzecz (...) spółki z o. o. (poprzednio nazywającej się (...) sp. z o. o.), a ta ostatnia na rzecz powódki.

Dowód: umowy przelewu wraz z odpisami KRS i odpisami z niemieckiego rejestru spółek z tłumaczeniami oraz pełnomocnictwami k. 13-65

Pismem z 24.03.2015 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty.

Dowód: pismo k. 14

W dniu 4.02.2012 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazując pozwanemu zapłatę na rzecz powódki kwoty 614,51 zł z ustawowymi dorytami do dnia 1-9.2011 r. i 227 zł kosztów procesu. Pozew dotyczył roszczenia z tej samej umowy co w niniejszej sprawie, pozwany nie wniósł sprzeciwu.

Dowód: dokumenty w aktach VI GNc 2316/11

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje;**

Powództwo jest niezasadne.

Strona powodowa dochodziła wynagrodzenia wynikającego z umowy, jaką pozwany zawarł ze spółką (...). Była to umowa o świadczenie usług, do której z mocy art. 750 k.c. odpowiednie zastosowanie mają przepisy o zleceniu.

Legitymacja powódki została potwierdzona przedłożonymi przez stronę umowami: zorganizowanej części przedsiębiorstwa oraz przelewów. Zgodnie z art. 509 i 510 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania; wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Z kolei nabycie wierzytelności między pierwotnym wierzycielem a cedentem wynika z umowy sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Dopuszczalne jest stosowanie per analogiam w odniesieniu do aportu obejmującego zorganizowaną część przedsiębiorstwa przepisów wyznaczających treść czynności prawnych obejmujących przedsiębiorstwo (art. 552 k.c.). Oznacza to, że czynność prawna mająca za przedmiot zorganizowaną część przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co wchodzi w skład tej części przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej, bądź też z przepisów szczególnych. W niniejszej sprawie z treści umowy wyraźnie wynika przeniesienie wierzytelności, wynikających z umów o założenie strony www.

Nie zostało natomiast w ocenie Sądu wykazane samo zawarcie pierwotnej umowy. Dowodem w tej kwestii miało być nagranie, utrwalające przebieg rozmowy, w trakcie której umowa miała być zawarta – spółka przedstawiła ofertę, a pozwany ją przyjął.

Oferta jako oświadczenie woli podlega interpretacji zgodnie z art. 65 § 1 KC - poddanie temu procesowi pozwala stwierdzić, czy złożone oświadczenie woli jest rzeczywiście ofertą oraz jaka jest jego treść. Oceny złożonego oświadczenia należało więc dokonać przez pryzmat zasad współzycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów, uwzględniając przy tym okoliczności złożenia oświadczenia.

Przedłożony przez powódkę fragment nagrania nie może doprowadzić do ustalenia, że pozwany wyraził zamiar zawarcia umowy polegającej na tym, że spółka założy dla niego stronę internetową, a pozwany będzie za to płacił. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, że nagranie nie zostało przedstawione w całości. Wprawdzie pozwany w trakcie zeznań wskazał, że nikt z nim wcześniej nie rozmawiał i przed rozpoczęciem rejestracji nie było żadnych ustaleń, ale to zeznanie w sposób oczywisty sprzeciwia się treści rozmowy, która zaczyna się od słów „Panie K. K. (1) w tym momencie informuję o rozpoczęciu rejestrowania rozmowy i ustnym zawarciu umowy”, a więc już z kontekstu wynika, że zdanie to musiało być poprzedzone jakimś wstępem, choćby zwyczajowym przywitaniem się, przedstawieniem i poinformowaniem, w jakiej sprawie rozmówca dzwoni. Zatem zeznanie pozwanego należy złożyć na karb niepamięci, związanej z upływem długiego czasu. Także dalszy przebieg rozmowy (fragment „Tak jest normalnie, jednakże z Panem umawiałam się, że to będzie po prostu do końca sierpnia bieżącego roku uregulowane”) świadczy, że albo przed rozpoczęciem nagrywania strony musiały prowadzić jakieś negocjacje, albo też konsultantka świadomie używa sformułowań, mających doprowadzić do przekonania, że umowa została zawarta przez drugą stronę z pełną znajomością jej warunków, które zostały uprzednio omówione.

Powyższe przesądza o ustaleniu, że pod osąd Sądu przedstawiono jedynie utrwalony fragment rozmowy, w trakcie której miało dojść do zawarcia umowy, co uniemożliwia Sądowi zbadanie kontekstu, w jakim oświadczenie pozwanego o treści „tak potwierdzam” zostało złożone. Fakt nagrania jedynie tej części rozmowy, która obejmuje oświadczenia konsultantki co do treści umowy oraz „potwierdzenie” pozwanego budzi zastrzeżenia w zakresie rzetelności informacji podawanych przez pracownicę spółki (...) sp. z o.o. oraz jej intencji.

Przyjęcie oferty jest jednostronnym oświadczeniem woli oblata, które wyraża stanowczą wolę zawarcia umowy o proponowanej w ofercie treści. Oświadczenie woli stanowiące przyjęcie oferty może zostać złożone w sposób dowolny, a więc przez każde zachowanie oblata wyrażające w sposób dostateczny jego wolę zawarcia umowy na warunkach podanych w ofercie (art. 60 k.c.).

Warunkiem niezbędnym uznania oświadczenia oblata za wyrażające wolę przyjęcia oferty jest stanowczość tego oświadczenia w aspekcie zamiaru zawarcia umowy o proponowanej w ofercie treści. Zatem dla zawarcia umowy w tym trybie zarówno treść oferty jak i treść oświadczenia oblata musi być klarowna i stanowcza.

Jednakże dla ustalenia, jaka jest treść oferty i czy złożone oświadczenie w ogóle stanowi ofertę czy też może jedynie zaproszenie do zawarcia umowy, istotna jest nie tylko sama treść oświadczenia zawierającego stricte ofertę (zwłaszcza w sytuacji gdy jest ono przedstawiane za pomocą środka bezpośredniego porozumiewania się na odległość), ale także kontekst sytuacyjny, w którym zostało złożone, gdyż tylko on pozwala na ocenę, czy oferta została złożona i jaką miała treść, a w szczególności na ocenę czy sposób złożenia oferty przedsiębiorcy odpowiada zasadom uczciwych praktyk rynkowych i konkurencji.

W realiach niniejszej sprawy powód nagrał jedynie część rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z pozwanym, co uniemożliwia pozyskanie informacji na temat treści rozmowy pozwanego z konsultantką przed i po złożeniu oferty. Nagrany fragment rozmowy jest ewidentnie wyjęty z kontekstu i nie pozwala na ocenę treści przeprowadzonej rozmowy z szerszej perspektywy, w tym w szczególności przez pryzmat oświadczeń konsultantki składanych przed rozpoczęciem nagrywania. Sama zresztą treść rozmowy również nie jest na tyle klarowna, by nawet na podstawie tylko nagranych fragmentów można było uznać, że pozwany rzeczywiście wyraził wolę zawarcia umowy (przyjął ofertę) oraz jakiej dokładnie treści umowę zawarto.

Pozwany zeznał, że nie miał świadomości zawierania umowy i rzeczywiście, wypowiedź konsultantki uniemożliwia przeciętnemu uczestnikowi obrotu zorientowanie się, że rozmowa prowadzi do zawarcia umowy. Słowa wypowiedziane są bardzo szybko, można przeoczyć, że po informacji o rozpoczęciu rejestrowania rozmowy następuje też informacja o ustnym zawarciu umowy. Jednoznacznie uwidacznia to celowy zabieg firmy (...) sp. z o.o. mający na celu uniemożliwienie kontrahentowi orientację, że otrzymywane od niego potwierdzenia mają prowadzić do zawarcia umowy. Oświadczenie, mające w zamiarze firmy (...) stanowić prezentację warunków umowy odczytywane jest błyskawicznie, ale przy jednoczesnych zająknięciach, powtórzeniach i wypowiedzaniu części słów w sposób niezrozumiały. Do takich „zjedzonych” przez konsultantkę wyrazów należy słowo „abonament”, z którego w nagraniu uczyniono dziwaczny zbitkę. Jednocześnie w trakcie rozmowy dwukrotnie pada informacja o prawie klienta do bezpłatnego wykonywania określonych operacji na stronie. Ponadto po wyrecytowaniu przez konsultantkę informacji o abonamencie kwartalnym nie pada jednoznaczna informacja, że jest to abonament obciążający kontrahenta, co może być mylące w kontekście wcześniejszych informacji o bezpłatnych uprawnieniach. Wreszcie przechodząc do warunków płatności konsultantka najpierw mówi jak jest „normalnie”, potem jednak wskazuje, że z pozwanym umówiła się inaczej. Ponieważ nie przedstawiono całej treści rozmowy, nie można wykluczyć, że wówczas zapewniono pozwanego nie tylko o innym terminie płatności, ale też o innej wysokości abonamentu. Wątpliwości budzi też zakończenie umowy. Konsultantka stwierdza „ja rozmawiałam z K. K. (1) i jeżeli wszystko się zgadza to proszę o potwierdzenie zawarcia umowy na przestawnych warunkach i wystarczy że pan powie „tak potwierdzam”. Przy takim tempie wypowiedzi, jak utrwalone na nagraniu, dla odbiorcy mogło nie być jasne, czy ma potwierdzić, że wyrecytowana treść zgadza się z wcześniejszymi ustaleniami, że zgadza się na zawarcie umowy, czy też, że prawidłowe są dane firmowe (jest to znana Sądowi z innych postępowań praktyka, że na początku rozmów konsultantka prosi rozmówcę o potwierdzenie prawidłowości danych, z których część się nie zgadza i musi być korygowana; tak też przedstawił to pozwany mówiąc, że wcześniej poprawiał różne numery i dane, więc potwierdził, że są prawidłowe). Na podstawie rozmowy nie można więc przyjąć, że pozwany stanowczo wyraził wolę zawarcia umowy, zmuszającej go do płatności ponad 500 zł co kwartał i że w ogóle miał świadomość, że dzwoniący zamierza taką umowę zawrzeć. Trudno przyjąć i wymagać, że za wystarczające do zawarcia umowy strona uważa przekazanie jej ustne szeregu informacji co do zawarcia umowy, jej warunków, sposobów i terminów wypowiedzenia, adresów i innych danych.

Fakt wydania w innej sprawie nakazu zapłaty nie przesądza o skutecznym zawarciu umowy, jako że przy wydaniu nakazu Sąd sprawdza jedynie, czy roszczenie nie budzi wątpliwości, nie prowadzi natomiast postępowania dowodowego. Zatem fakt związania innych sądów sentencją orzeczenia w takim wypadku nie może oznaczać także związania ustaleniami faktycznymi, jako że te nie są czynione.

Za częściowo zasadny należałoby uznać także podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Umowa stron była umową o świadczenie usług, zatem termin przedawnienia wynosi 2 lata. Pozew wniesiono 30.04.2015 r., zatem przedawnionych w momencie jego wniesienia było 6 pierwszych faktur – kwot częściowych z pozwu.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez pozwanego koszty złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika – 1200 zł, zgodnie z § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)